KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 29-go Stycznia 1867 r. | № 24. | Lat 46. | Dnia 17 (29) Stycznia 1867 r.

Wtorek. | Rano z st. 0, w połud. ciepła st. 2. Wysok. wody st. 5 c. 3; (Ubywa) | Wschód Słońca g. 7 m. 48 Zachód „ „ 4 „ 39 | Jutro, Ś-tej Martyny Panny M.

— W przyszłą Sobotę, t. j. dnia 2go przyszłego miesiąca, przypada Uroczystość Oczyszczenia N. Marji Panny, albo N. Marji Panny Gromnicznej. W dniu tym święcą się odwiecznym zwyczajem w kościele *Gromnice*, które następnie służą pobożnym w najważniejszych chwilach ich życia, a zwłaszcza w godzinę śmierci. W kilku tutejszych kościołach, z powodu tej Uroczystości, odprawią się Odpustowe Nabożeństwa. Jako to: w kaplicy Literackiej przy kościele Archi-Katedralnym, oraz w kościołach: Śgo Jacka przy ulicy Freta, Śgo Marcina przy ulicy Piwnej, Śtej Trójcy na Solcu, i Śtej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu. W kościele zaś Opieki Śgo Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu, dopołudniowe Nabożeństwo Matek Chrześcijańskich.

— Dokończenie Najwyżej zatwierdzonej w d. 19 (31) Grudnia 1866 r., Ustawy czasowej o Kassach Ministerstwa skarbu w Gubernjach Królestwa Polskiego, wraz z Etatem urzędów i summ na utrzymanie Kass Ministerstwa skarbu, zamieszczone jest w osobnym dodatku do Nru 23 „Dziennika Warszawskiego.“ (Dz: Warsz:).

U K A Z

Do Rządzącego Senatu.

Uznawszy za pożyteczne, dla skuteczniejszego rozwinięcia pocztowych stosunków pomiędzy Królestwem Polskiem a Cesarstwem, poddać pocztowy wydział w Królestwie, pod bezpośrednie zawiadywanie Ministerjum Poczt i Telegrafów Cesarstwa i przyjąwszy wnioskiem w tym przedmiocie Komitetu do Spraw Królestwa Polskiego, Rozkazujemy:

1. Włożyć na Ministerjum Poczt i Telegrafów, od dnia 1 (13) Stycznia 1867 roku, bezpośredni zarząd wydziałem pocztowym w Królestwie Polskiem.

2. Ze wszystkich biur pocztowych Królestwa utworzyć czasowo Okręg pocztowy, pod nazwiskiem *Zachodniego.*

3. Bliższe miejscowe zawiadywanie Zachodnim Okręgiem Pocztowym w bezpośredniej zależności od Ministra Poczt i Telegrafów, poruczyć Naczelnikowi Zachodniego Okręgu Pocztowego.

4. Do pełnienia obowiązków Pomocnika Naczelnika Zachodniego Okręgu Pocztowego pod względem zawiadywania Pocztamtem Warszawskim, przeznaczyć Zarządzającego wydziałem pocztowym w Gubernji Warszawskiej.

5. Z poddaniem wydziału pocztowego w Królestwie, pod bezpośrednie zawiadywanie Ministerjum Poczt i Telegrafów, wszystkim urzędom w biurach i zarządach pocztowych w Królestwie, nadać nazwy odpowiednich urzędów w Cesarstwie i podzielić je na klassy. Przemienić również i nazwy biur pocztowych odpowiednio do nazwy takowych biur w Cesarstwie, z podziałem Urzędów pocztowych na klassy.

6. Pozostawić Ministrowi Poczt i Telegrafów urządzanie biur pocztowych, zwijanie tychże, podnoszenie do klass wyższych i rozszerzanie przez powiększenie liczby osób, nie przekraczając wszakże wysokości summ na ten cel wyznaczonych.

7. Naczelnika Zachodniego Okręgu Pocztowego mianować i uwalniać przez Najwyższe Ukazy, na przedstawienie Ministra Poczt i Telegrafów.

8. Wszyscy inni, pozostający w służbie Zachodniego Pocztowego Okręgu, mianowani i uwalniani być mają na zasadzie przepisów w Cesarstwie obowiązujących, z pozostawieniem Zarządowi Okręgu Zachodniego: *a*) mianowania na te urzędy, których obsadzanie w Cesarstwie zależy od Departamentu Poczt; i *b*) wchodzenie do tegoż Departamentu z przedstawieniami co do mianowania tych osób, przeznaczenie których potwierdza Minister Poczt i Telegrafów.

9. Urzędującym w Warszawskim Okręgu Pocztowym zapewnić też same prawa i prerogatywy w pozyskiwaniu rang i otrzymywaniu nagród, z jakich korzystają w ogóle urzędnicy innych wydziałów pocztowych w Cesarstwie; dozwolić przeznaczenia na posady etatowe i pozostawienie na służbie osób nie mających rang, a oraz dopuszczenia do pracowania w biurach pocztowych, w celu obznajmienia się ze służbą, osób nie będących w służbie.

10. Ustawę emerytalną utrzymać w swej mocy jako obowiązującą dla wszystkich zostających w służbie lub i rozpoczynających dopiero w Zachodnim Okręgu Pocztowym, wyjąwszy jedynie osoby, które do tej służby przechodzą z Cesarstwa, lecz z pozostawieniem i tym ostatnim prawa, stosownie do życzenia, do uczestniczenia w stowarzyszeniu emerytalnem na zasadzie istniejących przepisów.

11. Wszelkie rozporządzenia, dotyczące wprowadzenia w wykonanie postanowień niniejszych, które niezwłocznie w Dzienniku Praw zamieszczone być mają, wkładamy na Ministra Poczt i Telegrafów, za porozumieniem się z Namiestnikiem Naszym w Królestwie Polskiem.

Rządzący Senat, w celu wykonania niniejszego, nie omieszka wydać właściwego rozporządzenia.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„ALEXANDER.“

W S. Petersburgu,
dnia 19 (31) Grudnia 1866 r. (D. W.)

— *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.*—W skutku żądania przez stronę interesowaną wniesionego, a właściwemi dowodami popartego i w zastosowaniu się do Art: 3go Najwyższego Ukazu, z dnia 14 (26) Grudnia 1865 roku, o poszukiwaniu zagubionych lub skradzionych Listów zastawnych lub kuponów, podaje do po-

wszechnej wiadomości: iż Xiądz Ignacy Borzęcki, utracił Listy Zastawne Okręgu 3go, Serji 2ej lit: C. Nr 222,269 do 227,247, 232,695, wszystkie z pięcioma kuponami. Ostrzega się przeto, że obieg powyższych Listów jest zakwestjonowanym, i że w skutek tego, każdy nabywca Listów i kuponów wzmiankowanych, byłby powołanym przez poszkodowanego Xiędza Ignacego Borzęckiego do rozprawy sądowej o własność zakwestjonowanych Listów Zastawnych i kuponów. (Dz: War:).

— *Zarząd ochrony Mikołajewskiej dla dzieci żołnierskich w Warszawie*, podaje do wiadomości, że za zezwoleniem Jenerał-Feldmarszałka Hrabiego Namiestnika, dany będzie w Niedzielę, 22 Stycz: (3 Lutego) w salach Klubu Ruskiego, wieczór tańcujący, na korzyść ochrony Mikołajewskiej dla dzieci żołnierskich, za opłatą od biletu wejścia po rs. 1 od każdej osoby: damy i kawalera. Wszelka ofiara nad powyższą opłatę, przyjętą będzie z wdzięcznością. (D. W.)

— Przyjechał do Warszawy Rzeczywisty Stanu *Woroncow-Weljaminow*, z Krasnego-Stawu.

— W kościele parafjalnym Panny Marji, na Nowem Mieście, w dniu jutrzejszym, (we Środę), jako w drugą rocznicę zgonu ś. p. Stanisława *Wilkoszewskiego*, Mecenasa, odprawione zostanie o godzinie 10 z rana, Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy tegoż, na które pozostała w nieutulonym żalu Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (827.)

— Dziś, o godzinie 11ej, w kościele Śgo Alexandra, pobłogosławionym został związek małżeński między Panną Rozalją *Bogusławską*, córką św. p. Wojciecha Bogusławskiego, Kapitana Gwardji byłych Wojsk Polskich, a Panem Ludwikiem *Dąbrowskim*, Obywatelem Ziemskim. Obecna Rodzina i Przyjaciele, składali serdeczne życzenia młodej parze, do których i my z serca swoje dołączamy.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, ma honor upraszać szanowne osoby, które raczyły przyjąć udział w części muzycznej Teatru Amatorskiego, na dochód ubogich dać się mającego, aby były łaskawe przybyć na próbę jutro, we Środę, o godz: 4½ z południa, do sali Kralla i Sejdlera, właścicieli fabryki fortepjanów, pod Numer 1372, przy ulicy Marszałkowskiej.

— *Od Wydawcy Tygodnika Illustrowanego.* — Początek powieści, p. t. *Helena*, jako uzupełnienie całości, przyrzeczony nowym Prenumeratorom, dodrukowany został. Prenumeratorom z prowincji, którzy adressy swoje nadesłali, wysyła się on jednocześnie z ogłoszeniem; abonujący zaś w Warszawie, raczą zgłosić się do Redakcji, lub Kantorów, w których otrzymują *Tygodnik Illustrowany.*— *Józef Unger.*

— Wkrótce wyjść ma na widok publiczny, ulubiony i często grywany przez różne orkiestry tutejsze *Mazur*, skomponowany przez Pana Tomasza Całajewskiego.

— Pan Józef *Szlezygier*, Nauczyciel szkoły powiatowej w Koninie, przygotował już w całości rękopism Polsko-Ruskiego Słownika, zastosowanego do potrzeby urzędników, którego druk ma być wkrótce rozpoczęty.

— *Panie Redaktorze!* Chociaż przed kilkoma dniami odwołałeś się do czułych serc właścicieli domów, aby mając wzgląd na nasze nosy i głowy, kazali po odtrącać sople wiszące u dachów, chociaż niektórzy z nich, obawiając się obarczyć swoje sumienie, mogącemi ztąd wyniknąć scenami arcy-dramatycznemi, kazali zagrodzić przejście pod ich domami, jednakże nazajutrz po ogłoszeniu, byłem świadkiem sceny bardzo krotochfilnej. Na pewnej ulicy, pod pewnym domem (niechce drażnić właściciela), przechodziła ładna dziewica, wybierając drobną nóżką, o potężnym obcasku, najsuchsze miejsca, aby bócików niezabłocić. Gdy w tem smagły a błyszczący sopelek, oderwawszy się od grona licznej swojej familji, pada ostrym końcem na szczęście, w sam środek głowy przechodzącej, mówię na szczęście, bo gdyby był minął ową ostrygową skorupę ze wstążkami, którą teraz płeć piękna nosi w miejsce kapeluszy, nieobeszłoby się bez rany!... Postępujący za nią młodzieniec o czupurnej minie, z druciannemi wąsami i spiczatą hiszpanką, widząc stróża z tejże samej kamienicy, zamiatającego rynsztoki, zaczął mu robić gorzkie wyrzuty za taką nieoględność gospodarza. Co mu tam na to odpowiedział stróż, nie wiem, dość, że młodzian zaczerwienił się, i zaczął unosić się straszliwie, gestykulując rękami, gdy nagle brzemiena, a nad samą rynną wisząca śnieżna lawina ze sunąwszy się, pada na głowę młodego rycerza i pudruje go aż do pasa!... Zanim waleczny młodzieniec oswobodził twarz swoją od tego mroźnego pocałunku, dziewicy już nie było, a stróż uciekł;— znalazł się tylko otoczony zgrają ulicznych łobuzów, który trzymając się za boki, śmieli się do rozpuku. Dla tego mój Redaktorze donoszę ci o tym przerażającym wypadku, abyś troskliwy o życie naszej płci pięknej poradził jej, że gdy już koniecznie ma nosić stroiki w formie jakichś skorupek, niechże wybiera *żółwią*, ta więcej osłaniając jak samo tylko ciemię, w każdym przypadku będzie bezpieczniejszą. Ale zdaje się, że twój głos, będzie głosem na puszczy, boć to przecie i Pan *Bajron* powiedział:

Albo kobieta!... kiedyż kobiecie,
Kto się poważy sarknąć na wolę!...

Serwus, *Wawrzyniec K...*

P. S. Moja połowica tym razem nieposzła za modą, i chodzi w kapeluszu dawniejszej daty, to też na ulicy wygląda obok modnych Pań jak xiężyc w stodole.

— W wielu handlach *Warszawskich*, sprzedają teraz kapelusze męzkie, na wieczory umyślnie wyrabiane, znane już zresztą pod nazwą *chapeau-claque.* Dziś zastosowane ulepszenie w tego rodzaju kapeluszach, sprężynowych, dających się składać na płask, polega głównie na tem, iż są pokryte umyślnie na ten cel robionym *atłasem* i tym sposobem, pomimo ocierania się ich obwodu wśród ciżby, nie ulegają podnoszeniu się *barwy*, jak to ma miejsce w kapeluszach filcowych i jedwabnych. Takie kapelusze w odpowiednich pudełkach pomieszczone, doskonale się również nadają do podróży, gdyż mało zabierają miejsca i nie ulegają zgnieceniu. *Magier* w pamiętnikach swoich o *Warszawie*, twierdzi, że on dał pierwszy model kapelusza okrągłego z dnem płaskiem, niejakiemu Jędrzejowi *Bacher*, ówczesnemu kapelusznikowi, który też od r.

1781 kapelusze cylindrowe w *Warszawie* wyrabiać począł.

— Wkrótce przy ulicy Senatorskiej w domu P. Dawidsohna, obok handlu P. Dobrycza, założony zostanie pierwszorzędny magazyn strojów i sukień damskich. Właścicielka jego, dobrze znana w Warszawie z utrzymywanego w niej niegdy, podobnego zakładu, bawi obecnie w Paryżu, zkąd powróci z całym zapasem najświeższych nowości.

— W tych dniach nadszedł do Składu Zapałek i Rozmaitości L. *Pocieja*, przy ulicy Senatorskiej, Nr 632, obok Poczty, świeży transport Zapałek Wiedeńskich S. M. Polaka, w rozlicznych gatunkach. Tamże znajduje się znaczny zapas smarowideł Angielskich i Belgijskich do wozów, maszyn, trybów i t. d., również smarowideł Szwedzkich do skór, i elastycznych do butów, nie przepuszczających wilgoci.

— Dnia 1 Lutego, Piątek, jak już było ogłoszonem, danym będzie w Resursie Obywatelskiej Wieczór Muzyczny Instrumentalno-wokalny, na który wydawane będą bilety bezpłatnie dla Członków i ich rodzin w dniach 30 i 31 Stycznia, od 6ej do 10ej w wieczór; zaś w dniu zabawy, od godziny 3ej do 6ej w wieczór w lokalu Resursy. Osoby życzące sobie uczestniczyć w kolacji, zapisać się mogą do dnia 31 Stycznia włącznie, do godz: 10ej w wieczór; późniejsze zamówienia nie będą przyjęte. (694)

— Czytamy w „Kurjerze Lubelskim:“ We wsi Domaniżu Pow: Lubelskim, parafji Łaszczów, obrządku łacińskiego, Marjanna Hodurska, żona Ludwika, włościanka, w dniu 11 Grudnia r. z., porodziła troje dzieci, to jest dwóch synów i córkę która była bez ust. Dzieci te w kilkanaście minut po urodzeniu i ochrzczeniu, żyć przestały, matka zaś ich znajduje się obecnie w należytym stanie zdrowia.

— Wczoraj, przy ulicy Królewskiej, zgubioną torbę ze skóry Amerykańskiej, z rozmaitemi notatkami, podaniami, oraz xiążkami do nabożeństwa, odebrać można za udowodnieniem, w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“.

— Kto zgubił przed parą dniami ozdobną złotą pieczątkę, jak się zdaje od breloków, około kościoła Śgo Andrzeja, przy ulicy Senatorskiej, może o niej powziąć wiadomość od organisty kościoła Śgo Kazimierza, na Nowem Mieście, w domu pod Nrem 314.

— W rocznicę urodzin córki mojej, *Marji*, składam w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* rs. 1 dla biednej wdowy *Zacharskiej*.— *Mletzko*.

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* rs. 9, jako w rocznicę śmierci ś. p. Józefa Cz:, zmarłego w Kaliszu, z prośbą o westchnienie za spokój duszy nieboszczyka, a mianowicie: rs. 3 dla Tekli *Offenhammer*, ubogiej wdowy, ociemniałej, matki 4ga małoletnich sierot, w najopłakańszej nędzy zostającej, przy ulicy Nowogrodzkiej, pod Nr 1593 mieszkającej; rs. 3 dla *Chojnackiej* z trojgiem dzieci, zamieszkałej przy ulicy Marjensztadt pod Nr 2642, i rs. 3 dla Jana *Lubowieckiego*, ojca trojga dzieci, obecnie dotkniętego paraliżem, i niemającego żadnego sposobu do życia, zamieszkałego na Pradze pod Nrem 409, w domu Wnej *Skoryny*.— Od A. W. z L. rs. 1 dla T. *Offenhammer;* kop: 50 dla Zofji z Wolskich *Neuman*, i kop: 50 dla ubogiej szwaczki, która dziennie zarabia 10 kop: (jak było ogłoszone przez Doktora w Nrze 10 niniejszego pisma).

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 24go Stycznia.* — Zapewniano dziś, że Pan Rouher, przez czas zarządu wydziałem finansów, ma się zająć, w porozumieniu z Panem M. Chevalier, reformą akcyzy.—Słychać, że Marszałek Randon za utratę Ministerstwa, wynagrodzony zostanie Gubernatorstwem Inwalidów, lub Wiekiem Kanclerstwem.— Krąży tu wieść, że horyzont polityczny od strony Wschodu zachmurza się. — Rząd Amerykański nie myśli się podobno sprzeciwiać upoważnieniu względem wstępowania wojskowych Francuzkich do służby Mexykańskiej. Dotychczas jednak żaden z żołnierzy korpusu expedycyjnego nie korzystał z owego upoważnienia Marszałka Bazaine. — Dyrektor dziennika „La France Chorale“, Monitora Orfeonistów i stowarzyszeń instrumentalnych Francuzkich i Zagranicznych, organizuje na początek Lipca r. b. w Paryżu, uroczystość między-narodową i konkurs muzyczny.— Główne stowarzyszenia Francji już się na takowy zgodziły, a prassa chętnie popiera ową myśl czysto-artystyczną.— Na wczorajszej Radzie ministerjalnej, po której zaraz nastąpiła dziś druga, naznaczono termin otwarcia Ciała Prawodawczego. Pan Rouher ma przedstawić budżet zaraz w pierwszych dniach posiedzeń, tak, iż zaraz będzie się mogło zacząć rozstrząsanie, a ogólne rozprawy zakończone zostaną w połowie Marca. (Schl. Ztg).

WŁOCHY.—Coraz więcej mnoży się dowodów, pozwalających powątpiewać o powodzeniu projektu finansowego P. Langrand-Dumonceau. Spotyka on opór w całym kraju, nie tyle ze względów finansowych, ile raczej z powodu socjalnych i politycznych zasad, na jakich się opiera. Deputowani na swych wieczornych zebraniach, odzywają się po większej części nieprzychylnie o owej kombinacji, a Minister Skarbu widocznie zaczyna być zakłopotanym. Przed kilku dniami nie pokazał się on wcale w Izbie, obawiając się niedyskretnych pytań, a słychać nawet, iż ogólny plan owej operacji finansowej, o której szczegóły nie są dotychczas wiadome, cofnął z drukarni. — „Nazione“ donosi, że Austrja wydelegowała Radcę Ministerjalnego Lognado, dla zawarcia taktatu handlu i żeglugi z Włochami. — W Rzymie zamordowano Żuawa Papiezkiego. Doniesienia jednak dzienników, tak co do szczegołów źbrodni, jak i zbrodniarza, są sprzeczne. Jedne utrzymują, iż zamach ten uknuty jest przez stronnictwo ruchu, inne zaś, że morderstwo było poprostu następstwem kłótni. (Schl. Ztg).

AMERYKA.—„Ind. Belge“ podaje smutne wiadomości z Mexyku o militarnem położeniu tamecznego Cesarstwa. Armja Jenerała Mejia, czoło wojsk Cesarskich, jest podobno zupełnie zdemoralizowana, a republikanie zajęli nader ważne punkta: San-Luis, Potosi, Guadalajara i Aguas Calientes. W obec takich okoliczności, prawdopodobnem zdaje się być doniesienie, iż Marszałek Bazaine wysłał do Juareza pełnomocnika, dla wyjednania uznania pretensji pieniężnych Francuzkich. (Nordd. A. Z.)

Ostatnie Wiadomości.

Podług wieści dziś rozszerzonych w Paryżu, dzień otwarcia obrad Ciała Prawodawczego został oznaczony na Radzie Ministrów 23go b. m. „Monitor“ zapewne wkrótce o nim zawiadomi. Jedni przypuszczają, że otwarcie nastąpi 14go, inni że 18go Lutego.— Od daty tej samej Rady, zauważano także w sferach rządowych Francuzkich pewne symptomata pokojowe. Ze wszech stron zapewniają, że Cesarz w tym duchu będzie miał mowę przy zagajeniu Izb, oraz że PP. Rouher i Moustier, dadzą jak najbardziej uspokajające objaśnienia na interpellacje jakie im czynione będą. Szczególniej zadowalniającemi mają być oświadczenia Rządu co do stosunków Francji z Prussami.

Ruch dążący do zjednoczenia krajów Niemieckich z Prussami, objawia się nietylko w czterech Państwach Południowo-Niemieckich, ale także i między ludnością Niemiecką prowincji Austrjackich. Dopomaga do tego federalistowska polityka wewnętrzna Gabinetu Austrjackiego. (Ind. Belge).

Przyjechali do Warszawy: Ciechomski Ludwik Ob: z Kozłowa; Jezierski Karol Hr: z Minska; Popkowski Marceli Ob: z Szewa; Wodzyński Józef Ob: z Zaborówka

Wyjechali: Ciągliński Józef Ob: do Iwangorodu; Kosiński Jan Ob: do Bieły; Pieszczyński Józef Ob: do Radzynia; Roszkowski Jan Ob: do Pułtuska.

Wyjechali za granicę: Rohr Oskar Architekt do Prus; Wereszczyński Nazarjusz Ob: do Wrocławia.

TEATR WIELKI.

Dziś, *Syn Giboyer'a*.—Jutro, *Hugonoci*, przez Artystów Włoskich. Abonament zawieszony.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś, *Don Pasquale*, przez Artystów Włoskich. Abonament zawieszony.—Jutro, *Żony uczonych*.—*Szuka siebie*.

RESURSA OBYWATELSKA. — Codziennie Koncert Orkiestry Bilsego. — Początek o g. 7ej wieczorem.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH, w Pałacu Kazimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz: 10ej rano do 2ej po południu.

WYSTAWA Zachęty Sztuk Pięknych, codziennie w Hotelu Europejskim.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 29 Stycznia 1867 r.

Monety i Papiery:	Żądano		Płacono	
	Ruble i Kopiejki sr:			
Pół imperjały rossyjskie rs. 6 k. 10.				
Dukaty holenderskie rs. 3 k. 50.				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup:)	73	33	—	—
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100,	79	83	—	—
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,	74	33	—	—
Listy likwidacyjne, za rs. 100 . .	59	—	58	50
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865,	107	50	107	—
„ „ „ z r. 1866,	106	—	105	50
Bilety Banku Cesarstwa	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za szt:,	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	55	17	—	—
Akcje Głów: Tow: Ros: Dróg żelazn:,	117	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:,	88	50	—	—
Akcje Fabryczno-Łodzkie . . .	—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs.—k. $41^{1}/_{9}$. Od Listów likwidacyjnych k. $65^{5}/_{9}$.

Ceny Targowe Warszawskie.—D. 28 Stycznia płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 kop. 75 do rs. 7 k. 65; żyta od rs. 4 kop. 65 do rs. 5 k. —; owsa od rs. 2 kop. 55 do rs. 2 kop. 70; gryki od rs. 3 kop. 60 do rs. 4 k. —; kartofli od rs. 2 k. 10 do rs. 2 k. 25.

Okowity płacono dnia 28 Stycznia, za wiadro od rs: 3 k. 60, do rs. 3 k. 68; za garn. od rs. 1 kop. $17^1/_2$ do rs. 1 k. 20.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 24.

Wtorek. — Dnia 29-go Stycznia. — Rok 1867.

Wiadomości Literackie.

— **Tygodnik Mód**, Nr 4, wyszedł z druku i zawiera: Urywki spisane z pamiętników Jana Bugaja, (dokończenie); Korrespondencja z Paryża; Pogadanka tygodniowa-Wycieczka w Sandomierskie (dalszy ciąg); O ubiorach; Opis ryciny; Przepis kuchenny; Tort chlebowy doskonały; Korrespondencję.— W **Dodatku**, Powieść: „Dziedziczka Jodłowca,“ przez Paulinę Wilkońską (dalszy ciąg). Do tego numeru dołączona rycina Paryzka kolorowana. —Prenumerata wynosi w Warszawie kwartalnie rs. 1 k. 50. na prowincji i w Cesarstwie półrocznie rs. 3 kop. 75.

— **Zorza, Pismo Niedzielne**, Nr 4ty, wyszedł z druku i zawiera: Okropna tajemnica (opowiadanie); Otucha (piosenka), T. Lenartowicza; Wędrówki Sabaudczyków, przez Teklę T.; Różne Różności: Panie miłosierdzia; Kumoszka całego świata (z obrazkiem); Zagadka.

— Nakładem Xięgarni **Gebethnera** i **Wolffa**, wyszły następujące utwory do śpiewu, z towarzyszeniem fortepjanu:

Krzyżanowski Ignacy, Ojcze nasz, ofiarowany J W Hr. Alexandrze Potockiej, kop. 37½.

Studziński Karol, Róże, kwartet na głosy mieszane sopran, alt, tenor i bas, lub na jeden głos, z fortepjanem, kop. 22½.

Są do nabycia we wszystkich Składach Muzycznych w Warszawie i na prowincji.

— Grywane najnowsze tańce na **Hej MASKARADZIE**:

Straussa, Folichon Quadrille, kop. 30.

Vogta, Prima-Donna, Polka, kop. 22½.

Lewandowski, Trebelli, Polka, kop. 22½.

— Władysław, Mazur, kop. 15.

Wyszły z druku nakładem Składu Nót Józefa Kaufmana Krakowskie-Przedmieście, Nr 442.

Nowe Kontredanse i Lansiery,

grywane przez orkiestry: Teatru Rozmaitości, Bilsego, Kuhnego i innych, a wyszłe nakładem Xięgarni i Składu Nót Muzycznych **J. Kaufmann**, Krakowskie-Przedmieście, Nr 71 (442) są następujące:

Bilsego, Kontredanse z wesołych Kumoszek, cena kopiejek 30.

Lewandowskiego, La Ballet de Varsovie, Quadrille, kop. 30;

Musseta, Quadrille a la Cour (Lansiery), kop. 30.

Straussa, Kontredanse z Balu Maskowego, kop. 30.

— Folichau Quadrille, kop. 30.

— Kontredanse z Orfeusza, kop. 30.

Suppego Kontredanse z 10 Cór, kop. 30.

Vogta, Royales Quadrilles, kop: 30.

Powyższe Kontredanse nabyć można we wszystkich xięgarniach tak tutejszych, jak prowincjonalnych.

DONIESIENIA.

DYREKCJA RZĄDOWA

TEATRÓW I WIDOWISK W KRÓLESTWIE.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 7 (19) Lutego r. b. o godzinie 12-ej w południe, w biurze Dyrekcji Teatrów mieszczącem się w gmachu Teatrów, odbędzie się licytacja głośna in minus, na dostawę dla Dyrekcji Teatrów w ciągu lat 2-ch i miesięcy 10-ciu, t. j, od dnia 17 Lutego (1 Marca) 1867 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1870 r., świec stearynowych z najlepszego materjału w ilości około funtów 3000 rocznie, od ceny po kopiejek 28½ za jeden funt

Przystępujący do licytacji powinien złożyć kwit Banku Polskiego ua złożone w nim wadjum w ilości rs. 255 wgotowiznie.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w biurze Dyrekcji Teatrów każdodziennie od godziny 10-ej z rana do 1-ej z południa, wyjąwszy dni świątecznych.

w Warszawie dnia 14 (26) Stycznia 1867 roku.

p. o. Prezesa Dyrekcji Rządowej Teatrów
Jenerał-Major Hauke.
za Dyrektora Teatrów, Gwozdecki. (D. W.)

KOMITET GOSPODARCZY
Lejb-Gwardji Wołyńskiego Pułku

Jutro, to jest dnia 18 (30) Stycznia 1867 r., o godzinie 10-ej z rana, w dziedzińcu koszar Wołyńskich, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację, rozmaitych przedmiotów wysortowanych, do 1-ej Roty Roboczej Brygady Warszawskiego Wojennego Okręgu należących. Interessowani mogą zgłosić się w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, gdzie poinformowani być mogą.

Warszawa dnia 14 (26) Stycznia 1866 roku.



W dniu 20 Stycznia (1 Lutego) 1867 roku o godzinie 10tej z rana sprzedane będą przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym Warszawskim pod Nr 549: **Nieruchomości** pod Nmi 119 A, i 119 B, w Warszawie, przy ulicy Zapiecek położone stanowiące jedną Nieruchomość, składają się: z domu masiw murowanego, o parterze, 1em, 2em, i 3em piętrze, z mieszkaniami na poddaszu, oraz innych zabudowań gospodarskich mające rozległości gruntu 1103¾ łokci kwadratowych. Licytacja rozpocznie się od summy rs: 18,325, kop: 46. Vadjum do licytacji oznaczone jest na rs: 2,500. Bliższą wiadomość powziąć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, pod Nr 549 urzędującego oraz u podpisanego Patrona sprzedaż tę popierającego. —Warszawa dnia 16 (28) Stycznia 1867 r. — Stanisław **Rotwand** Patron. (D. W.)

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność że od Nowego Roku a mianowicie od dnia 14go Stycznia r. b., otworzyłem **RESTAURACJĘ w Hotelu Rzymskim**, przy ulicy Nowo-Senatorskiej naprzeciwko Poczty. Zakład ten od tylu lat w tem miejscu istniejący i przez starania dawniejszych moich poprzedników odpowiednio wymaganiom łaskawych gości utrzymywany i oceniany w opinji powszechnej, zamierzam pod kierunkiem moim podnieść i dawną przywrócić mu świetność i reputację. W tym celu nie szczędziłem starań aby urządzić moją Restaurację tak, aby wszelkim życzeniom Szanownej Publiczności w zupełności zadosyć uczynić; poczyniłam obfite zapasy wszystkich artykułów do sztuki kucharskiej potrzebnych, nagromadziłem wielki wybór Win w najlepszych gatunkach i Delikatesów, zaopatrzyłem się w Kucharzy biegłych w swoim fachu i ustalonej reputacji; urządziłem obiady: **a la carte**, table d'hote i abonamentowe; przyjmuje wszelkie obstalunki; podejmuję się sporządzania obiadów urzędowych, jak również na wesela i inne uroczystości. Wszystko sumiennie, punktualnie bez zawodu, po cenach przystępnych, odpowiednio możności i życzeniom łaskawej Publiczności. Słowem wszystko uczynilem i nadal nie zaniedbam ani na chwilę moich usiłowań ażeby Szzanowna Publiczność w zupełności ze mnie zadowoloną była, a oddając się na sprawiedliwy Sąd ogółu, liczę na moje dobre chęci i na obfitość posiadanych przezemnie środków, że firma moja wkrótce zasłuży się i znajdzie uznanie w opinji łaskawej Publiczności. — Wincenty **Wodzyński**, Restaurator Hotelu Rzymskiego. (763).

Dnia 26 b. m., w przejeździe z dworca kolei żelaznej z Pragi do ulicy Senatorskiej, zgubiony został **WOREK podróżny**, napełniony różnemi rzeczami, między któremi znajdował się medal na pamiątkę chrztu i dwie Xiążki do Nabożeństwa. Łaskawy znalazca raczy to oddać pod Numer 1776, przy ulicy Sto-Jerskiej, u Adwokata, za nagrodą rs. dwa. Także w tem miejscu żądane jest **Szczenię** półrocze, z gatunku żółtych buldogów; ktoby takowe miał do zbycia, raczy się zgłosić, a stróż miejscowy mieszkanie wskaże. (729)

Środek od razu uśmierzający migrenę, ból głowy gwałtowny i Newralgję,

zwany

GUARANA

PP. GRIMAULT ET C.ie APTEKARZY w PARYŻU

Jest to lekarstwo niewinne, a wyłącznie **roślinne,** pochodzi z Brazylji; staraniem PP. Grimault et Cie do Francji sprowadzone, sprzedaje się w pudełkach po 12 pakiecików wraz z przepisem zażycia onychże, w języku polskim, każdy pakiecik opatrzony jest podpisem: Grimault et Comp.

Dostać można w Warszawie w Składzie Materjałów Aptecznych PP. Gallego i Mrozowskiego. (19,652).

ROŚLINY

I KRZEWY KWIATOWE,

sprzedają się na Nowym Świecie, w domu Teplitza Nr 60.

Giraud, ogrodnik z Paryża, sprzedaje różnych gatunków rośliny Kwiatowe, Krzewy, Drzewa iglaste i poleca zarazem wielki wybór róż **remontantes** 500 gatunków, znakomity zasób drzew owocowych, a mianowicie Jabłoni i Grusz, których owoce ważące od 3 do 4 funtów są do widzenia. Maliny Indyjskie 12 gatunków, Porzeczki Marokańskie 12 gatunków, Szczepy winne, Chasselas de Fontainebleau 25 odmian, Amaryllisy, Lilje, Cebulki kwiatowe, Rośliny kartoflowate Afrykańskie i Amerykańskie, kwitnące od 4 — 5 miesięcy; Nasiona kwiatów, jarzyn i różne nowe rośliny, Rośliny rozmaite służące do ozdoby salonów. Podejmuje się odsyłania do domów i na prowincję wraz z opakowaniem. (253)

Pigułki roślinne z Matiko,

PP: GRIMAULT et Comp. Aptekarzy w Paryżu.

Pigułki te, niezawodnej skuteczności przeciw wszelkiego rodzaju rzerzączkom, łączą w sobie essencję Matiko i balsam kopajwy, nie mają najmniejszej, a tak odrażającej woni kopajwy i nie sprawiają odbijania się; dla tego to poszukiwane są przez Lekarzy.

Szprycowanie z Matiko, jest niezawodnym środkiem na też słabości dla osób, które wolą leczyć się środkami zewnętrznemi, jak przyjmować lekarstwa. Każdy flakonik opatrzony jest podpisem „Grimault et Comp."

Dostać można w Warszawie, w Składach Materjałów Aptecznych PP. Galle i Mrozowskiego. (65)

SKRZYPCE,

półtora wieku mające, są do sprzedania, przy ulicy Elektoralnej, w domu Gminy Ewangelicko-Augsburgskiej, wprost Szppitala Śgo DUCHA; widzieć je można od godziny 10tej z rana do 4tej wieczorem, pod Nrem 1 mieszkania. (399.)

Z powodu wyjazdu we wsi Rudzienko pod miastem Minskim i Kołbielą, jest do sprzedania świeży

Garnitur Mebli mahoniowych,

Kanapa, Stół, 2 Fotele, 6 Krzeseł, Stolik do kart i Lustro za rs. 120.— Wiadomość na miejscu, u Rządcy dóbr Rudzienko. (828)

Potrzebny jest

Rządca Domu,

dobrej konduity, z kaucją. Wiadomość przy ulicy Nowolipki róg Dzikiej, Nr 2236B, do Właściciela domu. (745)

W dobrach o $4\frac{1}{2}$ mili od Warszawy, a jedną milę od traktu bitego Radomskiego położonych, które przerzyna rzeka, donośną wodę mająca, w okolicy lesistej, mogłaby być założoną fabryka, na sile tej wody oparta. Ktoby chciał z tego korzystać, proszony jest, aby się zgłosił do Handlu Sukiennego Pana Grabowskiego, przy ulicy Miodowej, gdzie mu bliższa informacja udzieloną będzie. (742)

Do sprzedania z wolnej ręki bez pośrednictwa,

DOBRA ZIEMSKIE,

położone w najkorzystniejszym punkcie kraju, w wysokiej kulturze, pięknie zabudowane i urządzone, czyniące dochodu rocznie brutto rs. 19,000, z inwentarzami kompletnemi i całem gospodarstwem. Kapitał potrzebny jest rs. 100,000 lub mniej. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego." (324)

OSOBA, mająca się udać do miasta Kijowa, może znaleźć miejsce jedno w powozie, mającym wyjść z Hotelu Paryzkiego w Poniedziałek, to jest dnia 4go Lutego. Wiadomość w Kantorze Hotelowym. (747)

Wykwalifikowany w administracji,

znający Polski i Ruski język, poszukuje posady na Pisarza do Wójta Gminy, jako już w tym zawodzie pracujący lub też do gospodarstwa na Zarządzającego albo Leśniczego w czem także dokładnie obeznany. Wiadomość pod Nr 2738, ulica Gęsta, w domu P. Sarnowicza, stancji Nr 12, w oficynie. (822)

Z nieprzewidzianej okoliczności jest do zbycia

Maszyna do fabrykacji Musztardy,

w dobrym stanie, za przystępną cenę. Tamże jest do zbycia **Płaszcz** watowy, kołnierz i wyłogi futrzane; za rs. 21 i **Algierka** futrzana za rs 20, oraz **Pokoik** do wynajęcia z meblami lub bez, każdego czasu, przy ulicy Leszno, Nr 686. (825)

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania

Cztery duże Oleandry.

Wiadomość przy ulicy Twardej, pod Nr 1098, w domu Wgo Grancow. Stróż miejscowy wskaże. (824)

Futro damskie, lisy,

kryte Ljońskim axamitem, bez kołnierza, za rs. 175, jest do sprzedania w Domu Zarządu Wojskowego (dawniej Skwarcowa), przy Saskimplacu w lewym pawilonie; wejście z bramy na lewo, na 2m piętrze, za szklanemi drzwiami. Wiadomość u lokaja Grygorija Bogdanowa. (830)

Zawiadamia się WW. Panów, że są do sprzedania:

Płaszcz psami Sybirskiemi podbity,

suknem granatowem poszyty, z odnową niedźwiadkową, oraz **Futro,** barany czarne, suknem ciemno-zielonem pokryte i **Palto** czarne na wacie, oraz **Harmonja.** Wiadomość pod Nr 1054b, przy rogu ulic Grzybowskiej i Ciepłej, u Właściciela domu. (463)



Jest do sprzedania

Kocz używany, mały,

w bardzo dobrym stanie, prawie jak nowy, z fordeklem i z dobrem fasonem, Kareta potrójna, zagraniczna w dobrym stanie, Bryczka na resorach z fartuchami, zdatna dla obywateli na wieś, Warszawskiej budowy i Kocz nowy średni, z fordeklem, mocno zbudowany. Wiadomość pod Nrem 712, przy ulicy Leszno, u Stelmacha. (751)

Dwa Magle Wiedeńskie,

w dobrym stanie do sprzedania, za umiarkowaną cenę.— Wiadomość u Właścicielki tychże Magli, róg ulicy Twardej i Pańskiej, Nr 1222. (820)

Targi na dostawę mięsa, przy 2gim szwadronie Warszawskiego Żandarmskiego Dywizjonu odbyły się 22 Stycznia, przetarg zaś będzie 31 Stycznia b. r. o godzinie 10 z rana, w temże samem miejscu. Rzeźnicy tylko ci mogą być przypuszczeni do targu, którzy są w blizkości koszar. (D. W.)

BAL w Nowej - Arkadji,

przy ulicy Mokotowskiej.
Pojutrze, w Salonach Nowej - Arkadji rzęsisto oświetlonych, danym będzie **BAL**. Doborowa **orkiestra** pod dyrekcją P. Melzak grać będzie do tańca. **Potraw** tak gorących jak i zimnych, smacznie przyrządzonych, oraz wszelkich **Chłodników** i **Napojów** dostać będzie można. Początek o godzinie 8-ej.—**Cena wejścia 50 kop.**
Anna Prokulska. (451.)

Fortepjan orzechowy,



jest do sprzedania za rs. 225. Wiadomość w Alei Jerozolimskiej, Nr 1582, Nr mieszkania 21, od godziny 3 do 5. (829)

Dziś, to jest dnia 29 Stycznia r. b.
dany będzie BAL kostjumowy,
przy ulicy Trębackiej pod Nr **631** na 1-szem piętrze, przy rzęsistem oświetleniu Salonów, na którym **doborowa Orkiestra** grać będzie. **BUFET** należycie zaopatrzony w **Napoje** i **Potrawy**.
(20422)

Dobra LESZNO,

w gubernji Płockiej, pod Przasnyszem, są z wolnej ręki do sprzedania, lub do zamiany na dom, z dopłatą pewnej summy. Wiadomość dokładniejsza na miejscu u właścicielki.
(214)

Ekonom, Kawaler,

przybyły z zagranicy od lat 16 praktyki doświadczonej, wykazać się mogący chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca na prowincji. Bliższa wiadomość w Handlu Andrzeja Wołkowskiego, przy ulicy Elektoralnej, Nr 787. (449)

DYSTYLATOR

wykwalifikowany, znający dobrze swą sztukę, poszukuje miejsca w Królestwie lub Cesarstwie. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. (Nr 213.)

JAN GĘBICKI,

były Lekarz Wojskowy, posiada **Sposób Leczenia** w kilku minutach bez powrotnie **Bólu Zębów i Fluksji**, nadto usuwa niemiły zapach z ust. Mieszka przy ulicy Wspólnej, w prawo od Kościoła Parafjalnego Ŝgo Alexandra, Ner 1637, dom Wgo Gutowskiego. Zastać go można **z rana do 10ej, a po południu od 2ej aż do wieczora.**
(17348.)

Jest do zbycia

Garnitur Mebli Kawalerskich,



składający się z kozety, 6ciu napoleonków i stołu; bardzo mało używane; za nader przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Chmielnej, Nr 1524, z bramy, na 2iem piętrze, Nr 8 mieszkania. (581).

Dowody Banku Polskiego,

na zastawione kosztowności, Numerami 27,590 i 27,591 opatrzone, zaginęły. Wzywa się zatem posiadacza takowych, o złożenie ich w Kantorze Banku. (826)

Potrzebny jest zaraz FOTEL duży,

dla Osoby chorej, u którego bydź powinien podnóżek. — Uprasza się o złożenie adresu w Redakcji Kurjera Warszawskiego. (532.)

Jest do sprzedania

Szafa stara, duża,

oraz **Tualeta** damska, za cenę bardzo nizką, przy ulicy Solnej, w domu pod Nr 809. Stróż wskaże. (577)

Znany od lat dwudziestu pięciu

PŁYN

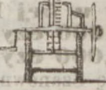
wygubiający na zawsze nagniotki bez użycia ostrych narzędzi, jakoteż wszelkiego rodzaju odzięblenia, jest do nabycia każdegoczasu w Sklepie Rozmaitości P. **Nake**, przy ulicy Krak: Przed:, w domu obok Kościoła Ŝgo Józefa Opieki i Sklepu Broni P. Bekera, wprost Saskiego Placu, na miejscu kosztuje rs. 1, Pocztą zaś rs. 2. (1259.)

Meble Mahoniowe:



6 Krzeseł, Kanapa, 2 Fotele, Łóżko, Fortepjan o 7miu oktawach; Nr 1260, ulica Chmielna, dom Bykowskiego, Nr drzwi 9, w podwórzu. (651)

Magle Angielskie,



prawie nowe, są do sprzedania, przy ulicy Śliskiej, pod Numerem 1484, dom Pana Kapego.
(746)

Jest do sprzedania

Koń gniady, pięcio-letni,



w domu Zarządu Wojskowego (dawniej Skwarcowa), przy Saskim placu, w lewym pawilonie. Wiadomość u stangreta Sylwestra. (823)

Jest do sprzedania

Kareta i Powozik maleńki,



przy ulicy Wareckiej, pod Nr 1359. Wiadomość u Stróża (743)

Do sprzedania

Koń rosły, lat cztery,



za rubli srebrnych 100. Ulica Chłodna pod Nr 931. (505)

Para Szorów Angielskich,

Dzwonki ozdobne i siatka do Sanek, do sprzedania.—Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. (16,147.)

LOKALE:

Pokój z Meblami, przy familji,

jest do najęcia. Tamże są do zbycia Koszule mężkie nowe, Beduina biała i Zegarek damski, za nizką cenę. Ulica Chmielna, Nr 1525, czwarty dom od Nowego-Światu, mieszkania Nr 55. (744)

Ktoby sobie życzył

mieszkania ze stołem i usługą,

przy familji, może się zgłosić na ulicę Freta pod Ner 275, na 2gie piętro, pod Ner 8 w oficynie. (398.)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.